

OPINIE I KOMENTARZE FRDL

OPINIA nr 24/2022

PROTESTY SPOŁECZNO-POLITYCZNE W PRZESTRZENI LOKALNEJ - SZANSA CZY ZAGROŻENIE DLA LOKALNYCH DEMOKRACJI?

*dr hab. Grażyna Piechota,
prof. KAAFM*

Wstęp

Współcześnie coraz silniej dostrzegalny jest deficyt zaufania obywateli do zinstytucjonalizowanych form polityki, głównie partii politycznych, a także do dyskursywnego rozwiązywania kryzysów. Od lat notowane są w różnych przestrzeniach terytorialnych i geograficznych działania, które zaliczyć można raczej do form spontanicznego i pozainstytucjonalnego sposobu rozwiązywania kryzysów, wskazywania istotnych problemów lub nawet zwykłego wyznaczenia przestrzeni debaty. Rosnące znaczenie nowych ruchów społecznych lub politycznych (dalej określanych również mianem: nowych ruchów), wykorzystujących niejednokrotnie populistyczny, emocjonalny i zarazem sterowalny charakter dyskursów, oddziałuje na postrzeganie tradycyjnych form realizowania zadań publicznych, jako nieefektywnych, nieskutecznych i nie odpowiadających oczekiwaniom społecznym. Rosnące znaczenie nowych ruchów wynika również ze zmieniających się preferencji społecznych, odnośnie do dominujących form komunikowania. Media społecznościowe sprzyjają, z jednej strony wirtualnej aktywizacji jednostek, które łatwiej i chętniej angażują się w działania obywatelskie w sieci, z drugiej zaś wywołują efekt w postaci braku zainteresowania użytkowników sieci do angażowania się w działania długofalowe lub też związane z przynależnością do sformalizowanych organizacji.

Niniejszy artykuł jest poświęcony analizie aktywności nowych ruchów społecznych w przestrzeni lokalnej w kontekście formalnych regulacji prawnych i pozaformalnych działań faktycznych, umożliwiających lokalnym społecznościom czynny udział w kształtowaniu dyskursów oraz rozwiązywaniu problemów o zróżnicowanym charakterze. W artykule zawarto nadto rozważania teoretyczne związane z aktywnością nowych ruchów społecznych oraz podstawowym narzędziem ich komunikowania – mediami społecznościowymi. Wskazano również znaczenie sprzeciwów społecznych, traktowanych jako immanentny przejaw aktywności ruchów dla rozwoju demokracji lokalnej.

Jako protesty społeczno-polityczne w niniejszym tekście uznaje się takie wydarzenia (realizowane w przestrzeni realnej lub wirtualnej), których istota sprowadza się do niezgody zmobilizowanych grup społecznych wobec zapowiedzi działań albo już podejmowanych aktywności na poziomie lokalnym, przez władze stanowiące lub wykonawcze gmin. Z uwagi na to, że obecnie niemal niemożliwym wydaje się dokonanie skutecznego rozdziału pomiędzy sferą społeczną a polityczną termin nowe ruchy społeczne, w ślad za literaturą naukową, oznacza także nowe ruchy polityczne. Przykładowo, Edward Olszewski traktuje oba terminy zamiennie, uzasadniając to w następujący sposób: „często ruch społeczny przeradza się w ruch polityczny, a poza tym cele ruchu społecznego i politycznego są często zbieżne lub tożsame.”[1] Zwłaszcza na poziomie lokalnym, gdzie decyzje kształtujące funkcjonowanie lokalnej społeczności są podejmowane z uwzględnieniem realizacji polityk lokalnych, rozdzielenie ruchów społecznych i politycznych wydaje się bezprzedmiotowe.

Znaczenie protestu w dobie komunikowania wirtualnego

Protesty społeczno-polityczne to niewątpliwie fenomen współczesności. Ich znaczenie rośnie, nie tylko z uwagi na zmieniające się uwarunkowania polityczne i społeczne, ale przede wszystkim z uwagi na gwałtowny rozwój technologii komunikacyjnych. Te, nie tylko usprawniają kontestowanie realizowanej polityki, ale przede wszystkim zwiększają wachlarz możliwych działań, powodują szybką dyfuzję idei, co prowadzi do kumulacji kapitału społecznego, który następnie, także za sprawą wykorzystywanych technologii komunikacyjnych, jest mobilizowany do działania. Analizując współczesne protesty, Dieter Rucht zauważa, że są organizowane przez grupy osób, których celem jest wywarcie wpływu na decyzje, albo na procesy polityczne, które w opinii protestujących niosą negatywne konsekwencje, dla nich bezpośrednio lub dla innych grup społecznych, albo całego społeczeństwa.[2]

Fenomen protestów polega na tym, że ich realizacja w XXI wieku, z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych zwiększyła potencjalny zakres, a także ułatwiła formy aktywizacji i wyrażania oporu społecznego. Poza tzw. konwencjonalnymi formami sprzeciwu, do których zaliczane są demonstracje oraz podpisywanie petycji[3], dołączyło wiele innych możliwości, jak street art i jego internetowe odpowiedniki w postaci memów, wirtualne happeningi, listy otwarte publikowane w sieci, przygotowanie i udostępnianie filmów prezentujących wybrane sytuacje lub okoliczności, które następnie publikowane w sieci pozwalają na skuteczny przekaz, a nierzadko i manipulowanie zbiorowościami w celu ukształtowania opinii społecznej, która opowie się za proponowanymi przez aktywistów zmianami. Protesty w istocie sprowadzają się do zjawisk mających charakter publiczny i masowy, które rozpatrywane są w kategoriach procesu komunikowania z udziałem osób trzecich, dwóch stron – aktywistów i decydentów oraz społeczeństwa, które śledzi przebieg wydarzeń za pomocą przekazów medialnych oraz relacji w mediach społecznościowych. Ta ostatnia grupa ma znaczenie kluczowe dla przebiegu protestu, może bowiem w efekcie skutecznego przebiegu procesu komunikowania zaangażować się w aktywne poparcie jednej ze stron protestu. Tym samym przebieg wydarzenia w znakomitym stopniu zależy od tego, która ze stron będzie w stanie wykreować przekaz służący pozyskaniu poparcia. Protesty, z uwagi na ich w istocie dwojaki charakter, są określane jako dezintegrujące albo budujące porządek demokratyczny. Jeśli za ich sprawą dochodzi do burzenia sprawnego funkcjonowania organizacji wówczas uznaje się, że podmioty są niezdolne do rządzenia, czego potwierdzeniem jest nieposłuszeństwo obywatelskie oraz jego skala. Z drugiej strony, protesty należy uznać za element wzmacniający porządek demokratyczny, przede wszystkim poprzez aktywizowanie się społeczeństwa obywatelskiego.

[1] Encyklopedia politologii, t. 4, *Myśl społeczna i ruchy polityczne współczesnego świata*, red. M. Marczevska-Rytko, E. Olszewski, Zakamycze, Kraków 2000.

[2] D. Rucht, *Rosnące znaczenie polityki protestu*, [w:] *Zachowania polityczne*, t.2, red. R.J. Dalton, H-D. Klingemann, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

[3] C.J. Jenkins, W.H. Form, *Social Movement and Social Change*, [w:] *Handbook of Political Sociology: States, Civil Societies and Globalization*, red. T. Janoski, et. al. Cambridge University Press, Cambridge 2005.

Przebieg protestów może przybierać różne formy – od wspomnianych wyżej działań konwencjonalnych, poprzez formy cyberaktywizmu, aż do wywołania alternacji władzy, w tym wykorzystując w samorządzie terytorialnym zarówno systemowe, jak i poza systemowe formy protestu.

Systemowe formy protestu społeczno-politycznego w samorządzie terytorialnym

Jednym z podstawowych praw mieszkańców gminy jest prawo podejmowania rozstrzygnięć w głosowaniu powszechnym tj. poprzez wybory i referenda, zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Dz. U. 1990 Nr 16 poz. 95, z późn. zm.). Ustawa o samorządzie gminnym reguluje instytucję referendum w dwóch przepisach tj. w art. 4c, dotyczącym referendum w sprawie utworzenia, połączenia, podziału i zniesienia gminy oraz ustalenia granic gminy - referendum lokalne może być przeprowadzone z inicjatywy mieszkańców oraz w art. 12, odsyłając do odrębnego aktu prawnego tj. ustawy z dnia z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym (Dz. U. Dz. U. 2000 Nr 88 poz. 985). W artykule 2, ust. 1 i 2 określono sytuacje, w których ustawodawca umożliwiła członkom wspólnoty samorządowej wyrażenie woli w drodze głosowania. W związku z tym przepisem, referendum może odbyć się z zamiarem odwołania organu stanowiącego danej jednostki; odwołania wójta (burmistrza, prezydenta miasta); wyrażenia woli co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej tej wspólnoty i mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji organów danej jednostki; samoopodatkowania się mieszkańców na cele publiczne mieszczące się w zakresie zadań i kompetencji organów gminy, a także w innych istotnych sprawach dotyczących społecznych, gospodarczych lub kulturowych więzi łączących tę wspólnotę. Oznacza to, że pomimo wyboru władz stanowiących i wykonawczych gminy, wspólnotom samorządowym nadano prawo do aktywnego współdecydowania o sprawach dotyczących konkretnych wspólnot, także w trakcie trwania kadencji. Praktyka w zakresie referendów, które wprowadzono po 2000 roku wskazuje, iż te najczęściej dotyczą odwołania samorządowych władz stanowiących lub wykonawczych (wójt, burmistrz i prezydent miasta), albo jednych i drugich.

Jak podaje Państwowa Komisja Wyborcza, w obecnie trwającej kadencji (2018 - 2023) liczba referendów, które odbyły się do końca 2021 roku wyniosła łącznie 57, w czego w 2019 - 4, w 2020 - 26 i w 2021 - 27.[4] Najwięcej referendów we wskazanym okresie dotyczyło odwołania jednoosobowych organów wykonawczych (wyłącznie wójtów i burmistrzów) – było to łącznie 31 referendów, w 14 przypadkach przeprowadzono referendum w celu odwołania łącznie stanowiących i wykonawczych organów gmin, zaś w 12 przypadkach referenda były zorganizowane w celu odwołania wyłącznie organów stanowiących w gminach. Jednocześnie, co warto podkreślić, ani jedno z referendów w trwającej kadencji, w latach od 2018 do 2021, nie zostało zorganizowane w celu odwołania prezydenta miasta. Istotną i zarazem praktyczną bolączką organizowanych referendów jest ich skuteczność, na którą składa się frekwencja, często niższa niż ustawowo wymagana. Brak uzyskania minimalnej wymaganej prawem frekwencji powoduje, że referenda są nieważne. Zgodnie z art. 55. ust. 1 i 2 ustawy z dnia z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym, referendum jest ważne jeżeli wzięto w nim udział co najmniej 30% uprawnionych do głosowania, natomiast w przypadku referendum organizowanego w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego pochodzącego z wyborów bezpośrednich jest ważne w przypadku, gdy udział w nim wzięto nie mniej niż 3/5 liczby biorących udział w wyborze odwoływanego organu. Ustalenie progu frekwencji wyborczej, jako warunku koniecznego do ważności plebiscytu stanowi dla wielu organizowanych lokalnie referendów próg zaporowy, którego nie są w stanie przekroczyć. Zgodnie z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym, wynik takowego jest rozstrzygający, jeżeli za jednym z rozwiązań w sprawie poddanej pod referendum oddano więcej niż połowę ważnych głosów, przy czym zgodnie z art. 56, ust. 2 jeśli referendum zorganizowano w sprawie samoopodatkowania się mieszkańców na cele publiczne wynik jest rozstrzygający jeżeli za samoopodatkowaniem oddano co najmniej 2/3 ważnych głosów.

[4] Terminarz wyborów i referendów - https://pkw.gov.pl/uploaded_files/1652136616_terminarz-wyborow-w-trakcie-kadencji-2018-2023-wow-09052022.pdf - dostęp w dniu 11.05.2022.

Powody organizowania referendum, jako instytucjonalnej formy protestu w przestrzeni lokalnej mogą być zróżnicowane. Najczęściej do referendów dochodzi w związku z podejmowaniem decyzji budzących opór społeczny, w tym takich, które związane są z brakiem ich społecznego uzasadnienia oraz nieprawidłowymi procesami komunikowania społecznego, za które należy uznać brak właściwego uzasadnienia i wyjaśnienia podstaw podejmowanych decyzji. Zdarza się również, iż podstawą do organizacji referendum są skandale, w tle których tkwi podejrzenie o nepotyzm oraz rywalizacja polityczna prowadzona przez przeciwników urzędujących władz. Taka sytuacja miała miejsce w 2017 roku w Mikołowie (woj. śląskie), kiedy ujawniona została informacja o romansie urzędującego burmistrza ze swoją asystentką, co stało się pretekstem do organizacji lokalnego referendum w celu odwołania burmistrza miasta. To, z uwagi na niską frekwencję nie zakończyło się sukcesem inicjatorów.

Niskie zaangażowanie lokalnych społeczności w procesy partycypacji politycznej, co w istocie warunkuje ważność referendum, stanowi decydującą przeszkodę w skuteczności inicjatyw referendalnych. Aktualna konstrukcja przepisów wzmacnia bierność lokalnej społeczności.[5] Nieuczestniczenie w referendum również stanowi faktyczne oddanie głosu, poprzez wpływ na niską frekwencję i decydowanie o ważności lokalnego plebiscytu. W ostatnich latach podjęto próby zmiany przepisów prawnych w zakresie zniesienia progu frekwencyjnego dla ważności głosowania. Taka zmiana wywołałaby konieczność uaktywnienia się także tych wyborców, którzy popierają wybrane władze lub są przeciwko wprowadzaniu drogą referendalną innych rozwiązań, w tym do samoopodatkowania się. W obecnym rozwiązaniu prawnym wyborcy lokalni nie uczestnicząc w referendum obniżają frekwencję będącą warunkiem jego ważności. Uznanie, iż bierność nie jest pożądanym mechanizmem wspierania rozwoju lokalnych społeczności oraz stanowi rozwiązanie zniechęcające do partycypacji politycznej, podejmowane były i są próby dokonania zmian prawnych, których celem będzie wywołanie potrzeby udziału w referendum, jako formy wyrażenia własnego stanowiska.

Po raz pierwszy projekt zmiany przepisów prawnych w zakresie organizacji referendów lokalnych został wniesiony jako inicjatywa prezydencka w sierpniu 2013 roku. Proponowano wówczas zniesienie wymaganych prawem progów frekwencyjnych z wyjątkiem tych, dotyczących odwołania organów samorządu terytorialnego pochodzących z wyborów oraz samoopodatkowania się mieszkańców na określone cele. Kolejna próba zmiany przepisów polegająca na zniesieniu progów frekwencji miała miejsce w październiku 2021 roku, z inicjatywy poselskiej[6]. Zgodnie z procedowanym projektem wprowadzone zmiany miałyby polegać na:

- wprowadzeniu reguły, iż referendum będzie można przeprowadzać dwa razy w czasie trwania kadencji;
- zmniejszeniu o połowę liczby obywateli niezbędnych do zainicjowania referendum;
- zagwarantowaniu inicjatorom referendum 6-miesięcznego (aktualnie jest to 60 dni) terminu na zebranie podpisów mieszkańców popierających referendum;
- wydłużeniu terminu na zaskarżenie do sądu administracyjnego uchwały organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego odrzucającej wniosek mieszkańców w sprawie przeprowadzenia referendum;
- wydłużeniu terminu na usunięcie braków formalnych wniosku o referendum;
- wydłużeniu terminu na złożenie do sądu administracyjnego skargi na postanowienie komisarza wyborczego odrzucającego wniosek o przeprowadzenie referendum;
- wydłużeniu terminu na wniesienie skargi kasacyjnej;
- stworzeniu możliwości utrwalania pracy komisji wyborczej za pomocą aparatów fotograficznych oraz kamer;

[5] W czerwcu 2012 roku, odbyło się referendum, w wyniku którego mieszkańcy miasta Bytom (woj. śląskie), odwołali urzędującego prezydenta Piotra Koja i radę miasta Bytomia. W trakcie kampanii przedreferendalnej, prowadzonej przez urzędującego prezydenta, mieszkańcy byli zachęceni do bierności i pozostania w domu. W rezultacie do urn poszło głosować 29 305 osób. Referendum było ważne, gdyż został spełniony warunek, by 28 638 osób odwołało radę miejską i 21 835 prezydenta. Frekwencja wyniosła 21,76%. - wyj. autorki.

[6] Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o referendum lokalnym <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=E8332BD8BFC67E40C125878F003D5C62> - dostęp w dniu 16.05.2022.

- zwiększeniu liczby mężów zaufania wyznaczanych do pracy w komisji wyborczej;
- zniesieniu progu frekwencji, od którego zależy ważność referendum.

W świetle projektowanych zmian można wskazać na kilka istotnych aspektów formalno-prawnych, których celem jest w istocie wspieranie partycypacji politycznej w społeczności lokalnej. Z jednej strony, zmniejszenie możliwości traktowania referendum jako formy pieniądza grupy mieszkańców, poprzez ograniczenie możliwości ich organizacji do dwóch podczas jednej kadencji. Z drugiej strony, zmniejszenie obwarowań formalnych koniecznych do zainicjowania referendum oraz jego skutecznego przeprowadzenia, ze zniesieniem progu frekwencji włącznie. Projekt, którego założenia opisano wyżej w chwili składania artykułu znajduje się w fazie prac parlamentarnych, natomiast poprzez wskazany link (w przypisie nr 5) i jego aktualizację można analizować postęp prac.

Innym, systemowym rozwiązaniem, jest możliwość składania skarg i wniosków przez podmioty takie jak organizacje pozarządowe. Kodeks postępowania administracyjnego przewiduje to w Dziale VIII. Zgodnie z art. 249 kpa, skargi i wnioski mogą zostać przekazane przez organizacje społeczne do odpowiednich organów właściwych. Przedmiotem wniosku mogą być w szczególności sprawy dotyczące ulepszenia lub usprawnienia pracy organizacji, zapobiegania nadużyciom czy lepszego zaspokajania potrzeb obywateli. Przepisy te dają organizacjom pozarządowym możliwość składania przez nie projektów nowelizacji przepisów lub procedur lokalnych. Przedmiotem skargi składanej przez NGOs mogą być zaniedbania, nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie interesów osób skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw. Tutaj rola organizacji jest szczególnie znacząca, gdyż NGOsy są w stanie zwracać uwagę na luki systemu, albo nieefektywność przyjmowanych procedur. Jako przykład jednego z najbardziej znaczących działań organizacji można wskazać Krakowski Alarm Smogowy, który najpierw funkcjonował jako ruch społeczny, a następnie formalne stowarzyszenie.

Traktując możliwość składania przez organizacje skarg i wniosków należy potraktować to rozwiązanie z jednej strony, jako szansę na oprotestowywanie przez lokalnie działające podmioty nieefektywnych i nie zawsze zgodnych z obowiązującym prawem rozwiązań, zwłaszcza na szczeblu lokalnym. Z drugiej zaś, jako wymóg udziału organizacji w procesach stanowienia prawa, a co za tym idzie kreację społeczeństwa obywatelskiego; z jego istotnym wkładem w funkcjonowanie państwa prawa. Prawo do składania skarg i wniosków można potraktować także jako potencjalną szansę na dokonanie modernizacji, zwłaszcza w zakresie uwzględnienia propozycji składanych przez odpowiednie organizacje pozarządowe, których celem jest usprawnianie działania podmiotów samorządowych.

Pozasystemowe formy protestów – aktywność nowych ruchów społecznych

Oprócz wskazanego i poddanego analizie wyżej rozwiązania pozwalającego na systemowe wyrażenie oporu społecznego, zwłaszcza w formie protestu realizowanego w drodze referendum, do powszechniejszych należą działania nieformalne będące egzemplifikacją aktywności nowych ruchów społecznych.[7] Swoją działalność nowe ruchy prowadzą w sposób niesformalizowany, zaś dzięki komunikacji wirtualnej przestrzeń ich aktywności jest globalna, a przedmiotem zainteresowania, do którego odnoszą się podejmując aktywność jest tzw. dobrostan ludzi i zwierząt. Celem działań nowych ruchów jest także odwoływanie się do wartości powszechnie uznawanych za kluczowe (prawa człowieka, wolności obywatelskie). Przedmiot działań ruchów społecznych wynika przede wszystkim z krytycznego analizowania rzeczywistości, którą aktywiści chcą zmieniać. Zarówno przestrzeń działań aktywistów, jak i formy ich komunikowania czy wreszcie tematyka powodująca mobilizowanie zasobów, wynikają z pojawiających się lokalnie, ale podkreślanych globalnie, problemów natury społecznej, kulturowej czy ekologicznej.

[7] G. Piechota, *Pomiędzy happeningiem a zmianą. Znaczenie komunikacji sieciowej w protestach społeczno-politycznych*. Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2018.

Ta ostatnia przesłanka w Polsce wywołała kilka lat temu powstanie silnych ośrodków lobbujących za prowadzeniem zrównoważonej polityki miejskiej, szczególnie koncentrującej się na problematyce zanieczyszczenia powietrza (smogu). Ruchy miejskie, które pozycjonowały się jako przejawy aktywności nowych ruchów społecznych z czasem zaczęły przekształcać się również w sformalizowane podmioty (działając głównie jako stowarzyszenia). Biorą one udział w lokalnym życiu publicznym i wpływają na funkcjonowanie polityki lokalnej w jej formach systemowych, np. wystawiając kandydatów w wyborach lokalnych (przykładem może być Justyna Glusman, która startowała w Warszawie w wyborach samorządowych w 2018 roku jako przedstawicielka koalicji ruchów miejskich Miasto jest Nasze – Ruchy Miejskie dla Warszawy), organizując referenda (przykładem może być inicjatywa z 2014 roku podjęta przez Kraków Przeciw Igrzyskom, która zakończyła się ważnym referendum, w wyniku którego Kraków odstąpił od rywalizacji o przyznanie organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich). Istotną ideą miejską, która obecnie funkcjonuje już jako stowarzyszenie jest Krakowski Alarm Smogowy[8]; inicjatywa, której celem było i jest podejmowanie działań o różnym charakterze (przede wszystkim lobbystycznym i edukacyjnym), aby poprawić jakość powietrza w Krakowie. Inicjatywa ma obecnie charakter ogólnopolski. Ruchy miejskie, również współpracujące z organizacjami pozarządowymi, tworzą lokalne Alarmy Smogowe[9] skupione w inicjatywie Polskiego Alarmu Smogowego[10]. Alarmy Smogowe to jeden z tych nowych ruchów społecznych, który nie tylko prowadzi działania długofalowe, również w formach zinstytucjonalizowanych, ale także jest istotnym i liczącym się podmiotem uwzględnianym w prowadzeniu polityki lokalnej.

Większość nowych ruchów społecznych działa jednak nieformalnie, incydentalnie aktywizując się w związku z podejmowaniem konkretnych decyzji, które budzą opór społeczny i wobec których protest stanowi wyraz braku obywatelskiej zgody. Takie działania nowych ruchów społecznych charakteryzują się określonymi cechami, które pozwalają nie tylko na zarządzanie samym protestem, ale także na nadanie mu symbolicznych i kulturowych wymiarów, umożliwiających pozyskanie uwagi opinii publicznej oraz jej mobilizację. Istota działania nowych ruchów w znacznym stopniu sprowadza się obecnie do procesów komunikowania wirtualnego, za pośrednictwem którego przebiega dyfuzja wartości i idei skoncentrowanych wokół protestu oraz wyrażanych w określonej symbolice kulturowej i politycznej zarazem.[11]

Cechy współczesnych protestów – komunikacja sieciowa

Współczesne sposoby komunikowania się, zwłaszcza z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych w postaci mediów społecznościowych, będących immanentną cechą aktywności nowych ruchów społecznych, w istotnym stopniu wpływają na działania tychże ruchów. Wyniki analiz coraz częściej potwierdzają, że Internet jako deklarowana przestrzeń wolnej wymiany informacji staje się bardziej miejscem, w którym faktycznie dochodzi do zarządzania i manipulowania informacją.[12] Sami aktywiści zdają sobie sprawę z tego, iż media społecznościowe pełnią kluczową rolę w efektywności realizacji protestów (tak prowadzonych systemowo, np. organizując referendum, jak i pozasystemowo, np. zwołując protest uliczny przeciwko konkretnej decyzji władz lokalnych). Media społecznościowe umożliwiają mobilizowanie ludzi wokół spraw, które w kolejnym kroku zostaną przekształcone w problem, poprzez wykorzystanie odpowiedniej narracji, która zyska sojuszników.[13] Narracja, podzielana przez określone grupy społeczne i odwołująca się do wartości istotnych dla większości, często kontestujących przestarzałe normy prawne lub społeczne, nawołuje do działań protestacyjnych, w których wyrażana jest niezgoda na zastany porządek świata, krytycznie oceniająca rzeczywistość i jednocześnie wskazująca propozycje zmiany.[14]

[8] Informacje o Stowarzyszeniu i celach działań - <https://krakowskialarmsmogowy.pl/o-nas/> - dostęp w dniu 17.05.2022.

[9] Wykaz lokalnych Alarmów Smogowych - <https://polskialarmsmogowy.pl/lokalne-alarmy-smogowe/> - dostęp w dniu 17.05.2022.

[10] Historia Polskiego Alarmu Smogowego - <https://polskialarmsmogowy.pl/historia/> - dostęp w dniu 17.05.2022.

[11] G. Piechota, *Pomiędzy happeningiem a zmianą...*

[12] R. Srinivasan, A. Fish, *After the Internet. Polity Press*, Cambridge 2017.

[13] M. Bolton, *Power protest. Jak protestować skutecznie*. Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2018.

[14] T. Paleczny, *Nowe ruchy społeczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.

Uczestnikami nowych ruchów społecznych są zwykle młodzi ludzie, dobrze wykształceni, korzystający z wolności obywatelskich i dążący do wzmocnienia struktur społeczeństwa obywatelskiego. Ruchy miejskie, o jakich pisano wcześniej stanowią doskonały przykład obrazujący tzw. nowe mieszczaństwo, dążące do życia w warunkach zrównoważonego rozwoju miast, gdzie przestrzeń wykorzystywana jest w sposób umożliwiający sprawne i komfortowe funkcjonowanie wszystkim mieszkańcom. Stąd idee często wyrażane są w postaci zabiegania aktywistów o kreację przestrzeni wspólnych, mających charakter inkluzywny i zapewniających realizację potrzeb wszystkich użytkowników. Komunikacja w przestrzeni wirtualnej, jak również wspomniano wcześniej, pełni kluczową rolę w mobilizowaniu i aktywizowaniu osób, czasem w działaniach polegających wyłącznie na aktywizmie wirtualnym (slaktywizm[15], kliktywizm[16]), zwykle jednak poprzez odpowiednie kreowanie treści przekazów do aktywnego włączenia się do protestów, poprzez udział w manifestacjach, okupowanie określonych miejsc, bojkot działań itd.

Aktywiści zdając sobie sprawę ze znaczenia informacji, które transferują za pomocą kanałów internetowych, coraz częściej sięgają nie tylko do odpowiednich treści, ale i form przekazu, za pomocą których możliwy jest skuteczny (czyli budzący zainteresowanie – mobilizujący, wskazujący na konieczność podzielenia wartości – aktywizujący i prezentujący rozwiązania – osiągnięcie celu), akt komunikowania. Formami przekazu, zwłaszcza istotnie oddziałującymi na percepcję użytkowników w sieci są memy. Limor Shifman definiując memy stwierdził, że są to pozornie banalne kawałki popkultury, jednak głębsze spojrzenie pozwala dostrzec, iż odgrywają istotną rolę[17]. Memy infekują - działają jak spam, rozprzestrzeniając się w sieci poza kontrolą, a im większy zasięg uzyskują, tym bardziej rozpoznawalna staje się ich treść. Powszechnie memom przypisywane jest znaczenie przekazów zabawnych, sarkastycznych, czasem skłaniających do refleksji. Coraz częściej też memy przybierają charakter narzędzia hejtu. Ostatnie badania dowodzą, iż memy pełnią kluczową rolę w procesach manipulowania społecznościami.[18] Ewolucja definicji memu wskazuje zatem tak na kulturowe, jak i na polityczne możliwości wykorzystywania tej formy przekazu w sieci. Traktując memy jako reprezentacje zbiorowych świadomości społeczeństwa można wskazać, iż prezentują one zróżnicowane wartości w konkurujących dyskursach. Rozprzestrzeniają się najpierw za pośrednictwem wirtualnych grup i społeczności dzielących te same wartości, które ujęto w memach służących do prowadzenia określonego dyskursu w sieci, a następnie generują odpowiedzi na dyskursy realizowane w tych samych formach – zamykających użytkowników w plemiennych wirtualnych grupach i społecznościach.

[15] Slaktywizm obejmuje takie działania jak podpisywanie internetowych petycji, przyłączanie się do organizacji bez uczestnictwa w ich działalności statutowej, kopiowanie statusów i postów, zmiana informacji osobistych czy awatarów na portalach społecznościowych. Pomysł slaktywizmu stał się także obiektem zainteresowania naukowców w świetle współczesnego aktywizmu społecznego, ponieważ rosnąca popularność portali społecznościowych powoduje coraz powszechniejsze wykorzystanie ich w celu ułatwienia zaangażowania obywatelskiego. Slaktywizm zakłada, że ludzie, którzy pozornie wspierają działalność jakiejś organizacji wykonując bardzo proste czynności, nie są tak naprawdę zaangażowani i zdolni do poświęceń w celu osiągnięcia pożądanego efektów, wpływają jednak na zwiększenie widoczności projektu, popularyzując go w sieci, bo przekłada się na pozytywne efekty- wyj. autorki.

[16] Kliktywizm to określenie zaangażowania w działalność społeczno-polityczną za pośrednictwem Internetu, zwłaszcza mediów społecznościowych. Pozwala to organizacjom na określenie popularności ich działań poprzez śledzenie liczby kliknięć swojej petycji lub innej formy protestu. Kliktywizm może być także używany w stosunku do działań, których całość zamyka się w internecie; takich jak podpisywanie internetowych petycji lub wysyłanie e-maili do polityków lub dyrektorów przedsiębiorstw - wyj. autorki.

[17] L. Shifman, *Memes in Digital Culture*, Cambridge, MIT Press 2013.

[18] M. Miliani, G. Giorgi, I. Rama, G. Anselmi, G. E. Lebani, *The Memeing of Life: Memes, Multimodality and Politics* 2020, <http://ceur-ws.org/Vol-2765/paper174.pdf> - dostęp w dniu 18.05.2022.

Memy stają się zatem tymi elementami życia społecznego, za pomocą których można skutecznie manipulować nastrojami czy postawami użytkowników w sieci.

Znaczenie protestów dla rozwoju demokracji lokalnej

Analizując jakie znaczenie płynie z protestów, będących formami obywatelskiego nieposłuszeństwa dla lokalnych wspólnot należy zadać sobie podstawowe pytania: w jaki sposób obieralne władze samorządu terytorialnego kreują przestrzeń do dyskursu lokalnego; jaki sposób i czy w ogóle uwzględniają vox populi w trakcie sprawowania mandatu i czy funkcjonowanie różnych podmiotów na terenie gminy jest przez jej włodarzy traktowane inkluzywnie czy raczej postrzegane jako problem ingerowania w realizowaną lokalnie politykę? Zakładając, że przestrzeń lokalna, przede wszystkim w większych miastach, jest traktowana w Polsce jako przestrzeń oddziaływania partii politycznych, należy przyjąć, iż część z pozasystemowych form niezgody społecznej również może wynikać z aktywności opozycyjnych partii. Z drugiej strony wiele sytuacji budzących przejawy nieposłuszeństwa obywatelskiego ma swoje źródła w braku dialogu na poziomie lokalnym, pomiędzy włodarzami gmin a ich mieszkańcami, zarówno reprezentowanymi przez formalne, jak i nieformalne podmioty. Brak komunikacji, brak realizacji rzetelnych konsultacji społecznych, niejasne motywacje podejmowanych decyzji i ich komunikowanie na etapie wykonania budzą opór społeczny, a w dalszym przebiegu przybierają różne formy protestu, włącznie z organizacją referendum w celu odwołania władz pochodzących z wyborów.

Wydaje się, iż problematyka protestów może mieć również powiązania z wielkością gminy – gminy wiejskie lub małe miasta mają zwykle nieco inne powody do protestów niż metropolie z ich złożonymi strukturami społecznymi. Cechą wiodącą jednak wydaje się brak inkluzywności oraz wypracowania efektywnych sposobów komunikowania się, również przejawiających charakter inkluzywny. A to stanowi podstawowy problem realizacji polityki protestu, niezależnie od wielkości gminy. Traktując procesy komunikowania jako immanentną cechę nowych ruchów społecznych, ich deficyt ze strony decydentów może i zwykle stanowi impuls do aktywizowania się ruchów społecznych.

Wydaje się zatem, że organizacja działań polegających na lokalnym wyrażaniu niezadowolenia społecznego może być również potraktowana jako szansa dla lokalnych wspólnot, polegająca na usprawnieniu zasad efektywnego komunikowania lokalnego, poznania odmiennych punktów widzenia prezentowanych przez grupy społeczne niewystarczająco reprezentowane we władzach gmin, rozszerzeniu płaszczyzny dyskursu o nowe podmioty i wreszcie doprowadzeniu do realizacji polityk lokalnych w formach inkluzywnych.

Ruchy społeczne zawsze były i nadal są motorem zmian społecznych i kulturowych. Podobnie jak w przeszłości, działania ruchów społecznych są napędzane nieufnością do osób lub grup społecznych pełniących określone funkcje w strukturach decyzyjnych. Jeśli przyjmiemy, że protest zwykle wyraża kryzys legitymizacji władzy, którą wspólnota wybrała do zarządzania sprawami publicznymi to oznacza, że dla przykładu zorganizowane referendum, nawet jeśli nie zostało skutecznie przeprowadzone, jest wyrazem braku zaufania wyrażonego przez jakąś część lokalnej społeczności. Kryterium zaufania społecznego stanowi elementarny czynnik, który należy brać pod uwagę w kontekście sprawowania mandatu.

Podsumowanie

Rosnące znaczenie polityki realizowanej w drodze organizacji protestów, tych bardziej spontanicznych, ale i tych będących efektem manipulowania zbiorowościami, odgrywa kluczową rolę we współczesnym świecie, także w samorządzie terytorialnym. Protesty, które dotyczą konkretnych spraw i problemów, ale i te, w których grupy lokalnej społeczności kontestują sposób realizowania polityk lokalnych, mogą być prowadzone w drodze działań podejmowanych w przestrzeniach realnych (pikiety, wiece, strajki, okupowanie miejsc publicznych itd.) lub wirtualnych (happeningi sieciowe, podpisywanie wirtualnych petycji czy hejting określonych osób lub instytucji). Najczęściej działania te przebiegają równolegle. Ich najbardziej dotkliwym wyrazem dla lokalnych władz stanowiących i wykonawczych może być zorganizowanie referendum, w wyniku którego władze zostaną odwołane. Biorąc pod uwagę problematykę, która stanowi pretekst do wyrażania sprzeciwu obywatelskiego w kontekście lokalnym przejawia ona zwykle dwojaki charakter: jest formą angażowania lokalnej społeczności w rywalizację polityczną lub wynika z braku uwzględniania oczekiwań społecznych w procesie podejmowania decyzji. Biorąc pod uwagę, że obecnie procedowane są zmiany w przepisach regulujących procedurę referendum, w tym zniesienie proggu frekwencyjnego, protesty oraz akty komunikacyjne prowadzące do aktywizacji i mobilizacji lokalnych społeczności będą przybierały coraz istotniejsze znaczenie w kontekście nie tylko zdobycia, ale i utrzymania władzy w samorządzie terytorialnym.

W artykule kilkakrotnie zwrócono uwagę na procesy komunikowania, ich znaczenie i formy, które pełnią istotne znaczenie w motywowaniu emocjonalnym. Badania prowadzone przez Antonio Damasio wskazują, iż zarówno działania indywidualne, jak i zbiorowe są motywowane emocjonalnie, niezależnie co jest ich przedmiotem.[19] Protesty są organizowane pod wpływem emocji (ich wyzwalaczem jest złość, wściekłość, oburzenie), które niwelują strach przed ewentualnymi negatywnymi konsekwencjami udziału w aktach oporu obywatelskiego. Kolejne emocje pojawiają się w procesach komunikowania. Emocje aktywistów wyzwalaają działania protestujących, którzy dzielą się swoimi emocjami w procesach horyzontalnego komunikowania sieciowego. Także efekt, jaki ma zostać uzyskany jest postrzegany emocjonalnie – budzi euforię, entuzjazm i ma walor motywujący dla uczestników. Sprawia to, że dążą oni do jego osiągnięcia. Jednocześnie, emocjonalne podejście do działań zbiorowych pozwala nimi łatwo sterować. Odwołując się do odpowiednich emocji w procesie kreowania narracji powstaje możliwość przekształcenia sprawy wyrażanej w narracji w problem, który dalej stanie się podstawą do transferu wartości, odpowiednio emocjonalnie obudowanych w przedmiotowej narracji. Z drugiej strony, autorefleksyjność obserwowalna we współczesnych ruchach społecznych wzmacniana jest w procesach dyskursów sieciowych prowadzonych przez aktywistów i protestujących. To powoduje, że aktywiści uczą się chcąc unikać popełnianych wcześniej błędów i koncentrują się na uzyskiwaniu celów w drodze działań, przede wszystkim, pokojowych.

Z powyższych rozważań zatem należy wyciągnąć wniosek, iż organizacja protestów, które w przestrzeni lokalnej mogą przerodzić się w instytucjonalne formy wyrażenia deficytu legitymizacji politycznej władz lokalnych (w drodze referendum), może być, tak efektem istotnych działań budzących opór społeczny w lokalnej wspólnotce, jak i pozornie błahych spraw, wokół których zostanie zbudowana odpowiednia narracja, wzbogacona w procesach komunikowania określonym pokładem emocji, oddziałujących na lokalną społeczność.

[19] A. Damasio, *Jak umysł zyskał jaźń. Konstruowanie świadomego mózgu*, Dom. Wydawniczy Rebis, Poznań 2011.

O AUTORZE

Grażyna Piechota – prawniczka, doktor nauk humanistycznych w dziedzinie socjologii, doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. W latach 2002-2010 rzeczniczka prasowa w rządowej i samorządowej administracji publicznej. Profesor w Krakowskiej Akademii im. A. Frycza Modrzewskiego, na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej. Specjalizuje się w zagadnieniach społeczeństwa obywatelskiego, komunikacji politycznej i nowych mediów. Kierowała międzynarodowymi projektami naukowymi we współpracy z uniwersytetami w Niemczech, na Ukrainie oraz na Tajwanie. Stypendystka Center for Chinese Studies w Tajpej w 2019 rok oraz Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej w 2021 roku. Autorka monografii i redaktorka prac zbiorowych poświęconych społeczeństwu obywatelskiemu oraz społecznym, politycznym i kulturowym aspektom komunikowania i public relations.

Opinie wyrażone w powyższym tekście mają charakter autorski i nie należy ich traktować jako stanowiska Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego.

.....

Warszawa, październik 2022
www.frdl.org.pl

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego
ul. Żurawia 43, 00-680 Warszawa